

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Grecya. — Azja. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Towarzystwo zamiany powszechnej. — Przepisy jakiego wzrostu rekruci.)

Wiedeń, 6. lutego. Hrabia *Buol* odjechać ma, jak słychać, dnia 9. b. m. do Paryża.

— Zwykle co roku uczty dyplomatyczne u posła neapolitańskiego już się zaczęły. Pierwsza z nich odbyła się 2go b. m. — W liczbie gości zaproszonych znajdowali się: ces. francuski poseł baron Lourqueney, król. angielski poseł sir Seymour, poseł badenski Andlaw, fml. baron Langenau i t. d.

— Dnia dzisiejszego ogłoszono program z projektem statutow. „towarzystwa zamiany powszechnej“, które się ma zawiązać. Towarzystwo wspomniane zajmować się będzie ściąganiem różnych należności, a natomiast wypłacać będzie stronom wexlami i asygnacyami towarzystwa, zatrudni się zakupnem towarów rozmaitego rodzaju, produktami itp., eskomptowaniem wexlów z 4% rocznie bez policzenia procentu, przyjmować będzie na siebie wypłatę czynszu za pomieszkanie, należności frachtowe i tym podobne wydatki, dawać stronom zaliczki, za które przyjmie od nich towar, spłacać na rachunek otrzymanych towarów długi hypoteczne, przyjmować pieniądze na rachunek bieżący i t. d. Oświadczenie się biorących udział w tem towarzystwie nastąpi w ciągu dni 14. Statuta wspomniane przedłożono już do sankcyi najwyższej.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył pod dniem 6. z. m. (rozporządzenie naczelnego komendy armii z 26. stycznia) rozkazać, ażeby przy zaciągu i rozdzielaniu rekrutów, potrzebnych do skompletowania pułków, przyjęcie najmniejszej miary wzrostu przeprowadzono nadal według następujących przepisów miary z tym dodatkiem, że najmniejszą miarę wzrostu dla pierwszej i drugiej klasy wieku obowiązanych do służby wojskowej przepisuje się sześćdziesiąt cali (pieć stóp), a dla innych wyższych klas wieku sześćdziesiąt i jeden cali. Dla rekrutów piechoty liniowej, strzelców, korpusu flotyli, piechoty marynarki, artylerji marynarki i korpusu majtków wyznacza się najmniejsza miara dla pierwszej i drugiej klasy wieku 60, od trzeciej klasy w górę 61 cali; dla ułanów, huzarów i korpusu furzewców 61 cali, a dla lekkiej kawalerji, furzewców, tudzież dla kanonierów i pionierów jezdnych nie należy brać rekrutów wyższego wzrostu jak mających najwięcej 65 cali. Jezdni kanonierzy i jezdni pionierzy i rekruci batalionu sanitarności powinni mieć miarę 62 cali, a rekruci do posługi artylerji 63 cali; z rekrutów artylerji należy przydzielić $\frac{3}{4}$ kontyngensu do posługi, $\frac{1}{4}$ do posługi jezdnej, podobnie należy przydzielić $\frac{4}{5}$ części rekrutów kontyngensu pionierów do posługi, a $\frac{1}{5}$ część do pionierów jezdnych. Dla kirysyerów, dragonów, ludzi do posługi korpusu pionierów, broni inżynierów, tudzież dla branszy stadniny i remontów postanawia się najmniejsza miara 64. dla żandarmeryi krajowej 65 cali, a przy broni inżynierów do służby podkopników (les mineurs) można przyjmować przydatnych rekrutów aż po $\frac{1}{5}$ kompletującego kontyngensu mających miarę od 63 do 62 cali.

Zresztą należy odrzucić na przyszłość oznaczenia miary na stopy, cale i strychy, i używać wyrazu „miarą na cale wiedeńskie“, przyczem strychy zastępuje się $\frac{1}{4}$ cala, w ten sposób, że o rekrucie mającym 5 stóp, 3 cale i 2 strychy, powie się na przyszłość: ten rekrut mierzy 63 $\frac{1}{2}$ wiedeńskiego cala.

Niniejszy przepis uregulowanej miary będzie także zastosowany do ochotników, którzy się bezpośrednio z ludności do armii zaciągają.

Ameryka.

(Kłeska Cesarza Hajti.)

Patrie podaje z listu z San Domingo następujące bliższe szczegóły o kłesce, jaką poniósł cesarz Soulouque w wyprawie swej na rzeczpospolitą San Domingo: Dnia 22. grudnia przyszło do pierw-

szej walki między przednią strażą cesarskiej armii południowej a przednią strażą wojsk republikańskich pod wodzą generała Józefa Marci Cabral. Przy zbliżeniu się licznych szeregów cesarza Faustyna cofnął się generał Cabral stosownie do otrzymanych poleceń z Las Matas de Ferañ do San Juan de Magnanna, a ztąd znowu na równinę San Tome. Na tem miejscu przyszło do zaciętej walki, w której waleczność i poświęcenie się wojsk republikańskich zupełne odniosły zwycięstwo. Generał Cabral zabił w pojedynku wodza wojsk cesarskich generała Geffrard, a korzystając z pierwszego popłochu nieprzyjaciela uderzył z szczupłym swym hufcem w 500 ludzi na armię cesarską liczącą do 10.000 żołnierza i pobił ją na głowę. — Sam cesarz Soulouque z wielką tylko biedą uszedł niewoli, a korona i płaszcz jego dostały się w ręce nieprzyjaciół. Oprócz tego zdobyły wojska republikańskie wiele karabinów, jaszczeków z amunicją i kilka dział. Wszystko to odesłano w trofeach zwycięstwa do stolicy. Cesarz Soulouque zaś, który po bitwie schronił się do odległej jednej plantacyi, wrócił na swą ziemię i rozkazał zaraz 3 generałów i kilku innych niższych oficerów rozstrzelać jako zdrajców. Słychać, że na wieść o tej kłesce wstrzymała się cesarska armia północna i niechce żadną miarą przekroczyć granicy rzeczypospolitej.

Hiszpania.

(Nowe zaciągi wojska. Zgromadzenie deputowanych. — Alhambra. — Sprawa Baskijska. — Przywrócenie Nuncjatury Papieskiej i trybunału. — Pomyślna sprzedaż dóbr skarbowych.)

Z **Madrytu** donoszą z 31. stycznia. Minister spraw wewnętrznych przedłożył Korteżom wczoraj projekt ustawy względem zaciągu 60.000 żołnierza do służby wojskowej roku 1856. Rząd powołuje więc o 9000 rekrutów mniej, niżby miał prawo. — Wczoraj wieczór zgromadziło się 50 do 60 deputowanych, (którzy są oraz i urzędnikami) w jednej z sal kongresowych dla porozumienia się względem wspólnego z ich strony zachowania się podczas obrad nad ustawą o niezgodności posady deputowanego ze stanowiskiem urzędnika. Zgodzili się w sprawach tych nie brać udziału i zachować się obojętnie. Czy jednak wszyscy urzędnicy, co są oraz i członkami Korteżów, przystąpić zechcą do tej uchwały, to jeszcze niepewna. — Gabinet ministeryalny zajmuje się od trzech dni kwestyą, czyli i na jaki rozmiar należałoby zastosować ustawę o sprzedaży dóbr prowincji baskijskich. Potąd jeszcze nic w tej mierze nie rozstrzygnięto; dziś wieczór odbędzie rada ministeryalna znowu posiedzenie, na którym znajdować się mają także i deputowani prowincji wspomnianej.

— W Grenadzie zapadła się w nocy z 23. na 24. stycznia ściana frontowa Alhambry z ogromnym hukiem. Władze miejscowe kazały natychmiast opatrzyć budowniczym szczątki starego pałacu królów maurytańskich, przyczem okazało się, że jedna z wież i część obmurowania grożą upadkiem. Reparacyę tego gmachu miano już nazajutrz rozpocząć.

Depesza z 4. lutego donosi: Kwestyę względem sprzedaży dóbr narodowych w prowincjach baskijskich rozstrzygnie rząd stosownie do ustawy w tej mierze wydanej.

— Gazeta urzędowa zawiera następujący dekret: Ministerstwo spraw zagranicznych nadawszy królewskie exequatur z zwyczajnemi zastrzeżeniami wydanemu dnia 11. grudnia z. r. breve Jego Świątobliwości, którem Don Eleuterio Juan Tereno dano upoważnienie do wykonania apostolskiej nuncjatury przy Moim dworze, rozporządzam po wysłuchaniu rady Moich ministrów i izby patronatu, teraz, gdy już nie istnieją powody Mego dekretu z 21. sierpnia z. r., co następuje: Art. 1. Sąd notaryatu jest znowu przywrócony. Art. 2. Należąco do tego sądziwiwie obejmą niezwłocznie znowu swoje posady. Ja, Królowa (kontrasyn.) Zabala.

— Z dóbr skarbowych sprzedano już dotąd 6822 majątków za 149,091.990 realów. Cena licytacyjna wynosiła 77,109.919 realów.

Anglia.

(Pocztą londyńska: Sprawy w Izbach d. 4. lutego. — Interpelacya konserwatystów. — Dyplomaci angielscy na konferencyach w Paryżu. — Nieporozumienie między Anglią i Ameryką.)

Londyn, 5. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu *Izby wyższej* przedłożył lord *Brougham* petycyę rady gminy w Sheffield, która oskarża się na zbyt wysoki wymiar kosztów sądowych należących się sądom hrabstw, i oświadczył przy tem, że zamierza za-

proponować bil względem zreformowania tych trybunatów sądowych. **Lord kanclerz** oświadczył na to, że rząd wypracował już projekt do ustawy w tym względzie, i że niedogodności wspomniane będą po większej części uchylone. **Earl Grey** zapowiada na przyszły piątek interpelację do lorda Clarendona względem sprzeczności zachodzących między depeszą pułkownika Rose z 25. marca i depeszą lorda Stratford de Redcliffe z 27. maja. **Lord Derby** i lord **Ellenborough** żądają przedłożenia dokumentów ściągających się do upadku fortecy Kars.

Również na wczorajszym posiedzeniu *Izby niższej* ukonstytuował się wydział do obrad w sprawach żeglugi handlowej. **Lowe** otrzymał pozwolenie do przedłożenia bilu względem zniesienia celi rozmaitych ciężających na żegludze. Przyjęciem tego bilu zdjęłoby według zdania wnioskodawcy ciężar z marynarki kupieckiej w sumie niemal 200.000 L. **Sir Grey** otrzymał pozwolenie do przedłożenia bilu względem reformy administracji policyjnej w Londynie. **Sir Grey** chciałby zaprowadzić system iryjski, a całą odpowiedzialność i dyrekcyę zdać na jednego tylko komisarza. **Lord Drumlanrig** przedkłada odpowiedź **J. M. Królowej** na adres. **Horsmanowi** dano pozwolenie do przedłożenia bilu względem reformy systemu więzień iryjskich. Tak samo i co do pięciu bilów pana **Whiteside**, a to względem przyspieszenia trybu sądowego trybunatów iryjskich. **J. D. Fitzgerald** otrzymał pozwolenie do przedłożenia projektu względem zniesienia „Encumbered Estates Court” w Irlandyi i rozszerzenia jurysdykcyi trybunału iryjskiego.

— **Lord Lyndhurst** z przewodzców konserwatystów w izbie wyższej zapowiedział ministrom interpelację w sprawie świeżego mianowania nowego lorda. Sprawa ta zastanawia wielu, a lord **Derby** napomknął już o niej przy swym rozbiórce mowy od tronu. Chodzi tu o pewnego na wysokim stopniu urzędnika stanu to jest barona **Parke**, który został mianowany lordem **Wensleydale**. Jest w tem wprawdzie prerogatywa korony, ale nie używana od czasu panowania **Henryka VIII.**, wnucica zatem niechęci u wszystkich tych polityków angielskich, co sumiennie za utrzymaniem zwyczajów obstają.

Lord Clarendon udaje się 16. lub 17. b. m. z Londynu na konferencyę do Paryża. **Mr. Hammond**, stały podsekretarz państwa w ministerjum spraw zewnętrznych, który jeździł do Wiednia z lordem **John Russel**, będzie go wspierał swem doświadczeniem i znajomością spraw dyplomatycznych; oprócz niego towarzyszą lordowi **Clarendon** także szanowny lord **Spencer Ponsombe** i **Mr. Villiers Lister** w charakterze sekretarzów, a **Mr. Francis H. Cavendish** jako konceptsiści. Pod niebytność szanownego lorda będzie zawiadywał sprawami ministerstwa spraw zewnętrznych podsekretarz państwa lord **Woodhouse**.

— Nieporozumienie między Anglią i Ameryką zdaje się przybierać groźny charakter. Dziennik *Times* powiada w tej mierze:

„Rzecz jasna, że prezydent tak samo, jak najpospolitszy kandydat, ubiegający się o miejsce w naszej izbie drugiej, przyłączył się do jednej z tych partyi, które rozdławiają parlament, i że zmuszony jest teraz wspierać swych przyjaciół wszelkimi środkami rozpacz, jakich można było się spodziewać po akcie ubliżającego Anglii uroszczenia. Z każdym dniem możemy oczekiwać wiadomości, że nasz poseł w Waszyngtonie otrzymał swe paszporty i znajduje się w powrocie do ojczyzny. W ów czas musielibyśmy naturalnie postąpić tak samo z posłem amerykańskim w Londynie i obadwaj zaeni mężowie, którzy zastępują swe rządy w Londynie i Waszyngtonie, zdysbaliby się zapewne na Oceanie. Szczęściem niezawisły tak bardzo stosunki obudwu narodów od tych dwóch panów, a wiemy z doświadczenia europejskiego, że dwa państwa mogą sobie dać rady nawet bez reprezentacyi dyplomatycznej. Zawsze znajduje się jakaś droga do wzajemnych oświadczeń. Tym sposobem więc mogłoby z łatwością teraźniejsze nieporozumienie skończyć się na tem tylko, że mielibyśmy o jednego Anglika więcej a jednego Amerykanina mniej u siebie. Wprawdzie radzilibyśmy tego uniknąć, ale Anglia wniosła już istotnie tyle usprawiedliwień, że możnaby zaspokoić niemi dziesięć państw europejskich, i przeto nie możemy wkładać na nią odpowiedzialności za taki wypadek. Jesteśmy najmocniej przekonani, że w całej Anglii nieznajdzie się żaden rozsądny człowiek, któryby pragnął obraży lub ponieżenia Stanów zjednoczonych, któryby nieczuł, że hańba taka spadłaby na nas samych, że krok taki sprzeciwiałby się naszej dumie narodowej. . . . Świat niedostrzega tak wyraźnie różnicy między Anglikiem i Amerykaninem, jak sobie wyobraża nasza narodowość. Nie myślą o tem, że syn tak wiele różni się od ojca, i jeżeli się powaśnią, mówią nasi nieprzyjaciele, że to sama burzliwa natura, która w dwóch członkach jednego rodu jednakowo się rozwija. W tym przypadku jednak zadawał sobie ojciec niemało trudu, by ludzkości nie dać gorszącego przykładu niezgody domowej. Zniżyliśmy się w obec własnej krwi naszej do przeprosin, jakich niezdolaliby wymusić na nas żadna potęga na świecie. . . . Ale uległość musi mieć swoje granicy. Nie myślimy ludzić się wcale co do charakteru wojny z Ameryką. Wiemy, że jednym ciosem odciąlibyśmy najpłodniejszą gałęź naszego handlu i przemysłu, i że kupey nasi w każdym zakątku świata znajdowaliby nieprzyjaciół i spółzawodników. Pojmujemy, że mielibyśmy do czynienia z przeciwnikiem, który prócz długu narodowego oddidziczył całą naszą nieustraszoną odwagę i przedsiębiorczość ducha, i którego niekrepują żadne więzy dworu, kast lub czczych formalności. Niezapomieliliśmy jeszcze, jak prędko zebrała Ameryka armię, która pokonała Meksyk, i umiemy szanować 25mi-

lionową ludność europejskiego a po największej części angielskiego pochodzenia. Ale mimo to wszystko niewątpimy ani na chwilę, że naród angielski, niepomijając nawet wszystkich tych względów, wolałby wypowiedzieć raczej wojnę, niż znieść jakiegokolwiek upokorzenie narodowe. Amerykanie muszą się przygotować do zaciętej walki, jeżeli nas zmuszą do niej. Niechaj obliczą pierwszej koszta, nim uczynią taki krok niebezpieczny, gdyż po dwóch lub trzech latach byłoby daremne wszelkie obliczenia. Naród angielski namyśla się bardzo długo, nim rozpocznie wojnę, ale dłużej jeszcze rozważa, nim przystąpi do zawarcia pokoju, a hańbiącego pokoju nie zawrze nigdy w życiu.“

Francya.

(Pocztą paryską: Przygotowania do konferencyi. — Zgromadzenie ciała prawodawczego zapowiedziane. — Proces uczniów. — Inny podział parafii paryskich. — „Constitutionnel” o teraźniejszej wojnie.)

Paryż, 5. lutego. Konferencye rozpoczną się tutaj między 20. i 24. lutego. Stanowczego terminu w tym względzie niepodobna oznaczyć dla niebytności pełnomocnika tureckiego, który odbywając podróż swą morzem może się łatwo spóźnić o dzień lub dwa dni. Rzeczą pewną, że konferencye nie odbędą się w pałacu Elizee, lecz w hotelu ministerjum spraw zewnętrznych. Trzej z tych pełnomocników powołanych na konferencyę, a mianowicie hrabia **Buol**, p. **Bourqueney** i książę **Goreczakow** zaznajomili się ze sobą jeszcze przed 30 laty w Londynie, kiedy rozpoczęli karierę swą dyplomatyczną w posługach przy poselstwie. Posłem francuskim był wówczas p. **Chateaubriand**. — Posiedzenia ciała prawodawczego rozpocząć się mają 4. marca, o czym urzędowe obwieszczenia podadzą temi dniami wiadomość dokładniejszą.

— Dziś rozpoczął się proces tych uczniów, których przytrzymał podczas prelekcyi profesora **Nisard'a** i w teatrze „Odeon.” — Dekret przekształcający parafie paryskie już podpisany, i wzbudził nieukontentowanie między plebanami. — Dyrektorem kredytu ruchomego w Madrycie mianowano p. **Gouby**, niegdyś ajenta giełdowego u p. **Pereire**.

— *Constitutionnel* wyświeca właściwy powód, cel i sposób prowadzenia obecnej wojny na wschodzie, a między innemi mówi: . . . W miarę jak zabezpieczą niezawisłość Sultana i nietykalność Turcyi przeciw wszelkim agresyom Rosyi, spełnią państwa sprzymierzone główne swe zadanie i osiągną to co wypowiedzeniem wojny zamierzali. Rosya zagrażała Turcyi od czarnego morza, od Multan i Wołoszczyzny; zagrażała jej również swem stanowiskiem nad Dunajem jako też dowolnym wykładem dawniejszych traktatów, na których opierała swe uroszczenia co do protektoratu nad chrześcijańskimi poddanymi Sultana. Wszystko to więc, co by mogło wznieść obawy o dalsze losy Turcyi, wywołać kiedyś nowe spory i zatargi lub zagrozić równowadze europejskiej, wszystko to mówimy, musi uleść zupełnej zmianie.

Oto niezbędny warunek trwałego i zaszczytnego pokoju, bez niego nie może być żaden traktat ni przyjęty, ni podpisany, lecz jest to zarazem *jedyny* warunek, który koniecznie wyjednany być musi. . . .

Stale i uzasadnione nadzieje pokoju wróżą pewne prawie zakończenie wojny na wschodzie. Niebawem więc upadną rachuby owych ludzi, którzyby pragnęli dla innych ukrytych widoków, ażeby wojna obecna przybrała charakter europejski i rewolucyjny. . . . Nikt nie pragnie pokoju, któryby nie miał być zaszczytnym i trwałym, Cesarz sam mniej, niż ktokolwiek inny. Lecz jeżeli przyszły kongres przyniesie nam pokój, nately będzie to niezawodnie pokój odpowiedni ogólnym wymaganiom. O innych warunkach pokoju nie ma najmniejszej wzmianki w traktatach. Gdyby byli chcieli Cesarz **Napoleon** i **Królowa Wiktorya** wojny narodowości, byłiby wspomnieli coś o tem w ugodzie z 10. kwietnia. Lecz znachodźmyż tam co podobnego? nie jestże to dowód, że wojnę narodowości nie chce ani Francya ani Anglia?

Czegoż więc dobijają się jeszcze ci, co pragną wszystkimi siłami przeciągnąć wojnę i nadać jej barwę rewolucyjną? Jeżeli dotąd nie zrzekli się jeszcze swych urojeń, nately możemy im powiedzieć, że omylili się w swych rachubach, a nadzieja, na której ostatnie swe opierali widoki zawiedła nielitościwie.

Włochy.

(Massimo d'Azeglio odjeżdża do Paryża. — Przesyłki do Krymu nie ustają.)

Do dziennika *Cittadino d'Asti* piszą z **Turynu**, że p. **Massimo d'Azeglio** odjechać ma wkrótce do Paryża dla wzięcia udziału w konferencyach; równocześnie zaprzecza dziennik wspomniany, jakoby wstrzymano przesyłkę zapasów wojennych do Krymu i do legii angielsko-włoskiej niezaciągano już więcej ochotników.

Jeden z dzienników sabaudzkich donosi, że w razie wysłania hrabi **Cavour** na konferencyę w Paryżu, objąć ma jenerał **La Marmora** tymczasowo posadę prezydenta ministrów.

Niemce.

(Baron **Brunow** powołany na konferencyę. — Koleje pruskie wprost do Polski.)

Frankfurt n. M., 4. lutego. Wczoraj nadesłano tu pełnomocnictwa ces. rosyjskiego gabinetu dla zawierzyelnionego przy związku niemieckim posła, barona **Brunow**, a to w sprawie zastępstwa Rosyi na teraźniejszych konferencyach w Paryżu.

— Dziennik *Schlesische Ztg.* powiada w swym artykule o kilku zaprojektowanych na Szląsku liniach kolei żelaznej:

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 7. lutego.

w przecięciu

Obligacje długu państwa	50/0	za sto	83 1/4	83	83 1/8
detto pożyczki narod.	50/0	"	85 3/8	85	85 1/4
detto z r. 1851 serya B.	50/0	"	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	50/0	"	—	—	—
Obligacje długu państwa	4 1/2 0/0	"	74	74	74
detto	4 0/0	"	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 0/0	"	—	—	—
detto	3 0/0	"	—	—	—
detto	2 1/2 0/0	"	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	"	—	—	—
detto	—	"	—	—	—
detto z r. 1839	—	"	—	—	—
detto	—	"	104 1/4	104	104 1/8
Obl. wiedeńskiego banku	2 1/2 0/0	"	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	50/0	"	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	50/0	"	—	—	—
detto krajów koron.	50/0	"	77	77	77
Akcyje bankowe	—	"	1028 1026 1015	1020	1020
Akcyje n. a. Tow. eksp. na 500 zlr.	—	"	482 1/2	482 1/2	482 1/2
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	"	2455	2455	2455
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—	"	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	"	—	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	"	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	"	658 659 660	659	659
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryescie na 500 zlr.	—	"	—	—	—
Galicyjski listy zastawne po 40/0 na 100 zlr.	—	"	—	—	—
Renty Como	—	"	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 7. lutego.

w przecięciu

Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	107 1/2	107	107 1/8 us.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na sto 24 1/2 fl.	106 1/4	106 1/4	3 m.
Genoa za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	78 1/4	78	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskan.	—	—	2 m.
London za 1 funt sztrli.	10-29	28 27 28 1.	10-28 3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Mediolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	124 3/8	124 1/4 124 1/8	1. 124 1/8 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	258	258	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	12 1/4	12	12 1/8 Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 88 1/4. — Augsburg 107 1/8 l. — Frankfurt 106 1/8 l. — Hamburg 78. — Liwna —. — London 10.26 l. — Mediolan 106 3/4. — Paryż 124. — Obligacje długu państwa 50/0 82 1/8 — 82 1/4, detto 4 1/2 0/0 73 1/4 — 73 3/8, detto 4 0/0 64 — 64 1/2, detto 3 0/0 49 — 49 1/2, detto 2 1/2 0/0 40 1/2 — 40 3/4, detto 1 0/0 16 1/2 — 16 3/4, detto S. B. 50/0 —. Pożyczka narodowa 50/0 84 5/16 — 84 3/8. Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 50/0 93 — 94. Obligacje indemn. niższ. austr. 50/0 83 — 83 1/2; detto innych krajów koron. 76 1/2 — 81. Obl. Głog. z wypłatą 50/0 93 — 93 1/2. Detto Oedenburgs. z wypł. 50/0 91 1/2 — 91 3/4. Detto Peszt. 4 0/0 93 — 93 1/2. Detto Mediol. 4 0/0 90 1/2 — 91. Pożyczki loter. z r. 1834 221 — 222, detto z r. 1839 135 — 135 1/2, detto z r. 1854 103 — 103 1/4. Obl. bank. 2 0/0 59 — 59 1/4. Akcyje bank. z ujmą za szt. 1000 — 1001; detto bez ujm. —. Akc. esk. banku 96 1/2 — 97. Akcyje c. k. austr. uprzyw. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 zlr. (500 frank.) 361 1/4 — 361 1/2. Półn. kolei Ces. Ferd. 244 1/4 — 244 1/4. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 253 — 255. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyje żeglugi par. 657 — 658; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 615 — 616; detto Lloyd'a 455 — 460. Akcyje młyn. parowego wiedeń. 102 — 103. Akcyje Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 50/0 88 — 89. Północnej kolei 50/0 87 — 88. Głognickie 50/0 76 — 77. Obligacje Dun. żeglugi par. 50/0 79 — 80. Renty Como 13 — 13 1/4. Esterhazy losy 40 zł. 68 1/2 — 69. Windischgrau losy 23 3/4 — 24. Waldsteina losy 23 3/4 — 24. Keglevicha losy 11 1/4 — 11 1/2. Ks. Salma losy 39 1/2 — 40. St. Genois 39 — 39 1/4. Palffy losy 40 — 40 1/4. Cesarskich ważnych dukatów agio — 11 3/4.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11. lutego.

Oblig. długu państwa 50/0 83 1/16; 4 1/2 0/0 74 1/4; 4 0/0 —; 4 0/0 z r. 1850 —; 30/0 —; 2 1/2 0/0 —. Losowane obligacje 50/0 —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr.

—; z r. 1839 136. Wiedeński miejski bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1025 Akcyje kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 677. Lloyd —. —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 zlr. 487 1/2 zlr.

Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 106 1/4 3. m. Genoa — 1 2. m. Frankfurt 105 2. m. Hamburg 77 3/8 2. m. Liwno — 1 2. m. Londyn 10 — 21. 1. m. Mediolan 106 3/4 1. m. Marsylia — 1. Paryż 123 1/2. Bukareszt 261 1/2. Konstantynopol 464. Smyrna —. Agio duk. ces. 107 3/8. Pożyczka z r. 1851 50/0 lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 50/0 niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77 1/2. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 104 1/8. Pożyczka narodowa 85 3/8. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 363. fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 285 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lutego.

PP. Kuzyk Aleks., c. k. oficyał sądu obwod., z Przemyśla. — Treter Hil., z Łoniego. — Tchorznicki Jul., z Cucutowiec. — Głogowski Ant., z Bojańca. — Turczyński Jan, ze Żółkwi. — Szeliński Kalas., z Nowosiółek. — Unisek Emil, c. k. konceptista, z Brodów. — Bromirski Michał, z Rusina. — Gumowski Wiktor, z Borek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lutego.

Hr. Koziobrodzki, do Tarnopola. — PP. Rylski Eust., do Ostrowa. — Witoszyński Aital, gr. kat. kanonik, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 9. i 10. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.12	+ 2.1°	85.4	półn.-zach. mier.	pochmurno
2. god. popoł.	326.80	+ 2.8°	91.4	północny sł.	"
10. god. wiecz.	326.56	+ 2.9°	94.9	zachodni "	dészcz
Opadnięcie 0...80.					

6. god. zrana	326.71	+ 4.0°	92.3	półn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.72	+ 7.5°	71.2	" mier.	"
10. god. wiecz.	326.96	+ 4.6°	71.4	" sł.	"
W nocy dészcz 1...05.					

T E A T R.

Dziś: Na korzyść p. Antoniego Roll: Przedst. niem.: „Der Graf von Monte-Christo.“

Jutro dnia 13. Lutego 1856 (z uchYLENIEM abonamentu.)

„KONCERT“

pana Emila Łapczyńskiego.

oraz komedia z francuskiego p. Scribe w 2 aktach

„Kwakier i Tancerka.“

Program koncertu p. Emila Łapczyńskiego.

Po akcie 1szym komedyi: 1) Koncert (g. moll) Mendelssohna z towarzyszeniem orkiestry.

Po akcie 2gim 2) L'inquietude (Dreyschoka).

Następnie orkiestra wykona Uwerturę.

Po Uwerturze:

3. } a) Nocturna (Chopina).
 } b) La danse des Sorcieres (Dreyschoka).
 (Fortepiano ze składu p. Gromadzińskiego.)

KRONIKA.

Ludność Warszawy wynosiła w upłynionym roku 156.572 dusz, między temi 76.088 mężczyzn, a 80.474 kobiet. Podzielone na części wyznań religijnych liczy miasto 1557 mieszkanców wyznania greckiego, 102.459 katolików, 170 unitów, 10.169 ewangelików, 1115 reformowanych, 3 mennonitów, 27 starowierców i 41.062 żydów.

— Rawlinson, słynny z archeologicznych swych poszukiwań w wykopali-skach Assyrii, odkrył niedawno także i mumię Nabuchodonozora. Wyniesiona na powietrze w pył się jednak rozpadła; szczęściem leżała przy niej jedna z tych lacin (masek) złotych, jakie już i w innych grobach znaleziono. Przedstawia ona oblicze szlachetne z czołem wysokiem i wzniosłem i profil grecki. Obecnie znajduje się w muzeum wschodnio-indyjskiej kompanii w Londynie.

— Według obliczenia domu handlowego Andrewa et Moses w Philadelphii weszło w handel roku 1854 688 milionów, a w roku 1855 700 milionów funtów kawy. Mianowicie wydała Brazylia połowę całej ilości, Jawa jedną czwartą część, Ceylon, Sumatra i Mokka około 50 milionów funtów, francuskie, angielskie i zachodnio-indyjskie kolonie 68 milionów funtów, a Costa Rica i Guayra 25 milionów funtów. W Stanach Zjednoczonych skonsumowano w przecięciu co miesiąc roku 1854 80.000 bel brazylijskiej kawy.

— Mówią wiele o olbrzymich drzewach w Kalifornii. W Szwecyi są także olbrzymie drzewa. Największe dęby w Schonen są koło klasztoru Herre-

wad, w tak zwanym klasztornym lesie (Klosterskog), z których jeden ma najmniej 36 stóp objętości. W Killeröd jest dąb, co ma 34 stóp obwodu. Również w pobliżu klasztoru Bosjö znajdują się różne takie olbrzymy. Wieku im niewiadomo lat tysiąc.

— W Anglii uprawiają od niedawnego czasu wielki, żółtawy, głowiasty i ziarnisty słonecznik, i odnoszą z kwiatu tego znaczny pożytek. Najprzód zbierają pszczoły z kwiecica niezliczonego (każde ziarno ma kwiat osobny) nieprzebrany zapas miodu i wosku. Z ziarn biją olej niezły do potraw itp., a przydatny szczególnie dla malarzy, którzy do farby niebieskiej i zielonej nie mogliby dobrać lepszego już oleju. Niemniej i do tuczenia drobiu najlepszy słonecznik. Mydło z oleju jego uważają za najprzedniejsze tak co do utrzymania piękności ciała, jak i do brody. Bazanty ziarnem tem karmione dostają pierze miękkie i więcej barwiste. Mąka z ziarn słonecznika najlepsza na ciasteczka, a przynieszana do mąki chlebowej daje chleb smaczny, pożywny i strawny. Badył dostarcza włókna bardzo cienkiego, podobnego do peli jedwabnej, i dlatego też mięszają w Chinach włókna te z przędzą jedwabną. Zwykle zasiewają słoneczniki na grządkach i zagonach kartoflanych, a to po ostatniem ogarnięciu kartofli i w odległości 12 stóp ziarno od ziarnka. W Chinach wysiewają ziarno słonecznika do sto tysięcy cetnarów, i mają z tego karm dla bydła, przędzę jedwabną i olej. Oprócz tego sporządzają także i papier z włókien badylu.